

Czesław Michniewicz,
czyli 711 (razy) zgłoś się!

Warszawska Lewica
żegna Czarastego

Tomasz Miłkowski
Teatralne
olśnienia 2021

Piekarnie walczą
o przetrwanie

**Waldemar
Pawlak**

GAZOWE FOBIE I PRZESADY PiS-u

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311201

TEATR CAPITOL

PRZEBOWE KOMEDIE ♦ GWIAZDORSKIE OBSADY ♦ PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI



Walentynki

14 lutego 2022



Warszawa, Duża Scena - g.19:00



Warszawa, Scena Mniejsza - g.19:30



Warszawa, Teatr Capitol

• KUP BILET

• www.teatrcapitol.pl



Gdańsk, 12 lutego - g.16:00 i 19:00



Gdańsk, 13 lutego - g.16:00 i 19:00

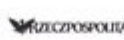


Gdańsk, Scena Teatralna NOT

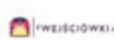
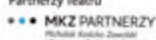
• KUP BILET

• www.teatrcapitol.pl/wyjazdy

Patroni Medialni



Partnerzy Teatru



TEATR CAPITOL, ul. Marszałkowska 115, 00-102 Warszawa, tel. 22 620 21 42, www.teatrcapitol.pl

Kup książkę



Brednie fanów wojny

Na szczęście zamiast realnej wojny i napaści Rosji na Ukrainę, co zapowiadali Amerykanie i ich najwierniejszy sojusznik, czyli obóz zarówno rządzącej, jak i opozycyjnej polskiej prawicy, jest tylko wojna informacyjna. Też bez sensu. Ale przynajmniej bez ofiar.

PiS tradycyjnie straszy wojną, by jakoś przykryć nieprawdopodobny bałagan przyniesiony od początku roku przez Polski Ład. Katastrofa, z którą nie wiadomo, co zrobić.

Władzy znacznie łatwiej przychodzi wywoływanie zagrożenia rychłym wybuchem wojny. I nieważne, czy to ma jakiś sens. Nadrzędny cel to odciąganie uwagi społeczeństwa od inflacji, drożyzny i bałaganu.

Ale histeria i panika wojenna mają krótki termin przydatności. Władza wykorzystała go do ściągnięcia oddziału wojsk amerykańskich. Jako ratunek. Chociaż nie wiadomo, kogo mają uratować i przed czym. Uciekli z Afganistanu, więc chętnie poćwiczą na nowych poligonach. Nikt przecież nie zapłaci więcej od Polski za amerykańskie uzbrojenie czy gaz.

Autorzy tej polityki to politycy ślepi i głusi na fakty. Nie potrafią wyciągnąć wniosków z tragicznych doświadczeń Iraku, Syrii i wspomnianego już Afganistanu. USA jako filar naszej suwerenności i jedyny już, choć bardzo interesowny sojusznik to polityczna ułudka. Fatamorgana, która rozplynie się w razie jakiegokolwiek realnego zagrożenia. Trudno oczekiwać, a tym bardziej wymagać, by amerykańscy żołnierze umierali za Suwałki czy Przemysł.

I od takiej oceny trzeba wyjść, by zacząć budować w miarę skuteczne filary bezpieczeństwa naszego państwa. Na dekady. Bezpieczeństwa realnego. Dopasowanego dokładnie do tego miejsca, w którym jesteśmy na mapie świata.

Także USA mają tu do odegrania ważną rolę. Taką, której są w stanie sprostać. Mrzonki sojusznicze nie są potrzebne ani im, ani tym bardziej Polsce.

Takie myślenie jest, niestety, obce tym, którzy aż się palą do wojny. W mediach odpytywani są wojskowi. Najczęściej zaś ci generałowie, którzy znani są głównie z tego, że porobili błyskawiczne kariery, kumając się z politykami. Uwierzyć w ich kompetencje mogą tylko bezkrytyczni wielbiciele.

Jako kraj mamy najwięcej antyszczepionkowców i równie licznych fanów wojny. Cóż można o nich powiedzieć? Zastanawiają się polską racją stanu. Tak jakby były nią kolejne ofiary i groby. Jeśli teraz nie nazwie się ich bredni po imieniu, to do kogo później kierować pretensje?

Jest druga strona tego parcia do wojny. Ogromne zyski producentów broni i tabuny lobbystów, którzy ją wypychają rządowi. Mocno przestraszyć i zaoferować pomoc. Prymitywne, ale ciągle skuteczne.

A przeciwników tej hucpy opisać jako agenturę Putina. Tyle że to już nie działa. Bo agentami Putina są też, w zależności od potrzeb, dla obecnej władzy politycy PO, a dla polityków PO ci z PiS.



**PRZEGLĄD także
dla NIEWIDOMYCH
i SŁABOWIDZĄCYCH**

Zachęcamy osoby z takim
orzeczeniem niepełnosprawności
do zarejestrowania się
w internetowym kiosku
Stowarzyszenia „De Facto”
i czytania **bezpłatnie** naszego
tygodnika

Zgłoszenia
na www.ekiosk.defacto.org.pl






W NUMERZE

KRAJ

- 8 Gazowe fobie i przesady PiS-u**
– rozmowa z Waldemarem Pawlakiem
- 12 Do widzenia, Włodzimierzu**
Warszawska Lewica głosuje nogami
- 13 Za chlebem**
Piekarnie walczą o przetrwanie
- 16 Nie do końca lichwiarski biznes**
Jak zmienił się rynek chwilówek
- 24 Cios w serce ekonomicznych dogmatów**
– rozmowa z Marcinem Czachorem
- 44 Kołęda przekracza granice**
Wspieramy Podlasie
- 48 Turysta dobry dla Polski**
Wyjazdy a szczepienia
- 51 „Dziadek” i jego domek**
Dziedzictwo Kazimierza Lisieckiego

ZDROWIE

- 20 Długowieczność – postęp czy porażka?**
– rozmowa
z prof. Tomaszem Gabryelewiczem

ZAGRANICA

- 26 Z karabinem w zonie**
Wokół Czarnobyla
- 28 Wunderwaffe XXI wieku?**
Broń hipersoniczna
- 30 Strefa zniewolonego słowa**
Ostatnie niezależne media
- 33 Nocleg pilnie strzeżony**
Gen. Jaruzelski na Kubie
- 34 Drogi jak u Niemca**
To nie drzewa powodują wypadki

HISTORIA

- 38 Najpierw był Wołyń**
Bestialski mord w Parośli
- 39 Ludobójstwo na Kresach**
– rozmowa z Ewą Siemaszko

KULTURA

- 40 Niewinna szata przemocy**
Olśnienia teatralne 2021
- 43 Kulturalia**
- 66 Quantum. Malarstwo Kamila Stańczaka**

SPORT

- 52 Nowy selekcjoner,**
czyli 711 (razy) zgłoś się!
Kulesza postawił na Michniewicza

PSYCHOLOGIA

- 56 Uciekaj albo walcz**
Zmierzyć się z lękiem

OBSERWACJE

- 58 Po owocach ich poznać**
Żywienie zgodnie z prawami natury

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Brednie fanów wojny
- 19 Jan Widacki**
Co zamiast komisji śledczej?
- 23 Roman Kurkiewicz**
Murem przeciw murowi
- 37 Tomasz Jastrun**
Ranny drapieżnik
- 47 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Najgorsza wersja siebie

20 ZDROWIE

DŁUGOWIECZNOŚĆ – POSTĘP CZY PORAŻKA?

– rozmowa
z prof. Tomaszem
Gabryelewiczem



40 KULTURA

NIEWINNA SZATA PRZEMOCY

Olśnienia teatralne 2021

58 OBSERWACJE



PO OWOCACH ICH POZNACIE

Żywienie zgodnie z prawami natury

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. PIOTR RATAJSKI

[Kup książkę](#)





Od 30 lat mówię, że Polska po 1989 r. znajduje się w idealnym położeniu geopolitycznym. Ale tego polscy decydenci nie byli i nie są w stanie wykorzystać. Wszystko to ich przerasta. Brak dyplomacji w pełnym tego słowa znaczeniu. Wielowiekowe kompleksy, rusofobia itd. robią swoje. Wielki brat, strategiczny sojusznik, wykorzystuje to, też robi swoje i nadal tkwimy po szyję w g...

Stelios Lotsios

✉ Fińska edukacja

W interesującym artykule „Pół wieku szkolnego fenomenu” (PRZEGLĄD nr 6) brakuje mi informacji na temat wieku dzieci rozpoczynających naukę w fińskiej szkole oraz funkcjonowania i wieku dzieci w przedszkolach, co jest istotne w świetle stosunkowo krótkiego cyklu szkolnego (dziewięć lat). W niektórych krajach zachodnich dzieci od drugiego roku życia zaczynają chodzić do przedszkola, wcześniej rozpoczynają naukę pisania i liczenia, co daje dobre efekty zwłaszcza u jedynaków. W Polsce PiS działa odwrotnie. Edukacja chyli się ku całkowitemu upadkowi.

Teresa Jakubowska

f Rozum poszedł w siną dal

Olga Lipińska bardzo trafnie wypunktowała wady, kompleksy i zadęcie nas, Polaków (mówiąc ogólnie). Tak pięknie to wszystko pokazywała w swoich spektaklach kabaretowych! To był majstersztyk!

Janina Frykacz

Jesteśmy narodem, któremu wydaje się, że jest wyjątkowy, a zły świat się wziął, żeby tej jego wyjątkowości nie dostrzegać.

Andrzej Kuśpiel

✉ 18 stycznia w Krakowie

Jestem zachwycona felietonem prof. Jana Widackiego w 5. numerze PRZEGLĄDU. Cieszy mnie, że nie tylko ja wiem, że zabytki Krakowa były zaminowane. 16 stycznia 2017 r. byłam na spacerze z przewodnikiem śladami krakowskiego getta. Przewodnik ani słowem nie wspominał o 18 stycznia i rocznicy wyzwolenia. Stałam na przymie śniegu i głośno przypominałam wszystkim o tym wydarzeniu. Powiedziałam, że dzięki manewrowi marsz. Koniewa Kraków nie został zniszczony. Ucierpiał tylko mosty. Otworzyła się dyskusja – że kanały, Starówka, obydwa budynki Uniwersytetu itd. Przewodnik stał, jakby go nie było. Nic nie mówił. Dlaczego? Zrozumiałam to dopiero w tym roku, kiedy na FB napisałam o rocznicy wyzwolenia i o tym, że zabytki Krakowa zostały uratowane dzięki słynnemu manewrowi. Dowiedziałam się, że to nieprawda, że to „sowiecka propaganda”. Że jak chcę się dowiedzieć prawdy, mam iść do muzeum Schindlera – tam mi powiedzą, jak było naprawdę.

Nie byłam i nie słyszałam. Ale pamiętam, że mój tato dzień po wyzwoleniu pokazał mi czarne otwory na ośnieżonym zboczu wawelskiego wzgórza. Powiedział, że tam były materiały wybuchowe, które musieli usunąć saperzy, bo nie mielibyśmy Wawelu. To też była sowiecka propaganda? Do czego jeszcze dojdzie? Smutne jest to, że zmieniane są fakty historyczne.

Elżbieta Więckiewicz-Kwiatkowska, Zabrze



ZDJĘCIE TYGODNIA

Nasi w Pekinie. Na czele polskich olimpijczyków podczas ceremonii otwarcia zimowych igrzysk 4 lutego snowboardzistka Aleksandra Król i panczenista Zbigniew Bródka.





PYTANIE | Jak nazwać system, który wprowadził **TYGODNIA** | w Polsce Jarosław Kaczyński?

DR ANNA MATERSKA-SOSNOWSKA,
politolożka, UW

Nazwałabym go niedemokracją. Dlatego że podmiotowość obywateli jest w nim bardzo ograniczona, w związku z czym przestają czuć się właścicielami państwa. Co więcej, państwo przestaje wypełniać funkcje, których oczekuje od niego społeczeństwo, np. nie zapewnia bezpieczeństwa zewnętrznego, ekonomicznego ani zdrowotnego. Trzecim wyróżnikiem niedemokracji jest to, że główny ośrodek władzy znajduje się na Nowogrodzkiej i pozostaje poza jakąkolwiek kontrolą społeczną. Gdybym miała zażartować, to inną możliwą nazwą dla systemu Kaczyńskiego jest „czy leci z nami pilot?”.

DR PAWEŁ SĘKOWSKI,
historyk, UJ, Stowarzyszenie „Kuźnica”, „Zdanie”

Mówiąc najkrócej, to forma miękkiego autorytaryzmu. PiS prowadzi państwo w kierunku systemu autorytarnego, ale na szczęście nie zawsze

jest w tym konsekwentne i skuteczne. Istotą modelu realizowanego przez Kaczyńskiego jest założenie, że doraźna, nawet minimalna większość, którą reprezentuje władza, może wszystko. Nie ma tu miejsca na pluralizm światopoglądowy ani na ochronę praw mniejszości, będące nieodłącznymi składnikami ustroju demokratycznego. Jednak problemem jest nie tylko praktyka sprawowania władzy, ale i to, że znaczna część społeczeństwa odnajduje się w niej, a nawet takiej właśnie oczekuje. Wydaje się, że drogą do rozmontowania „miękkiego autorytaryzmu” jest edukowanie społeczeństwa i kształtowanie postaw wolnościowych, zwłaszcza w młodym pokoleniu, które być może w przyszłości uniemożliwi zwycięstwo wyborcze formacji podobnej do PiS.

WALDEMAR KUCZYŃSKI,
ekonomista, publicysta

System krok po kroku tworzony przez Kaczyńskiego zabiera władzę konstytucji i przekazuje ją jednej

osobie, która stoi ponad prawem, w razie potrzeby tworzoną przez nią kolejnymi doraźnymi postanowieniami. W jego realizacji PiS kieruje się ideologią opartą na trzech hasłach: naród, wiara i przywódca. Nie chcę sięgać po łatwe analogie, ale ta konstrukcja ma pewne rysy ustroju faszystowskiego, choć w XXI-wiecznym wydaniu. Nie zostało ono do tej pory w nauce dobrze opisane, nie ma nawet nazwy – a określenia takie jak ustrój autorytarny w tej chwili nic nie znaczą. Tak czy inaczej trwająca zmiana ustroju ma charakter uzurpacji, gdyż ani w ostatnich, ani w poprzednich wyborach PiS nie uzyskało większości konstytucyjnej.

PAWEŁ STAWICKI
Czytelnik PRZEGLĄDU

Neoliberalizm z trochę bardziej ludzką twarzą oraz rozumnym podejściem do roli państwa, jego zadań i obowiązków względem obywateli. Tyle teorii, w praktyce wyszło, jak wyszło.

Not. Michał Sobczyk